

Jolanta Popińska

Od „Bratniaka” do NZS. Aktywność studentów wrocławskich w latach 1945–1989

Organizacja szkolnictwa wyższego na tzw. Ziemiach Zachodnich była jednym z priorytetów przyjętych przez władze polskie w ramach zagospodarowania terenów przyznanych Polsce decyzjami wielkich mocarstw po zakończeniu II wojny światowej.

Dnia 24 sierpnia 1945 r. dekretem Krajowej Rady Narodowej została powołana we Wrocławiu pierwsza polska uczelnia wyższa łącząca administracyjnie Uniwersytet i Politechnikę. W listopadzie 1945 r. odbył się na niej pierwszy wykład. Poza tymi uczelniami zaistniały we Wrocławiu w drugiej połowie lat 40. jeszcze dwie inne: Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych (od 1946 r.) oraz Wyższa Szkoła Handlowa (od 1947 r.; od 1950 r. Wyższa Szkoła Ekonomiczna). Po 1950 r. na bazie wydziałów uniwersyteckich stworzono kolejne uczelnie: Akademię Medyczną, Wyższą Szkołę Rolniczą i Akademię Wychowania Fizycznego. Dołączyła do nich także Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna.

Podobnie jak inni mieszkańcy Wrocławia i Dolnego Śląska, pierwsi słuchacze tych uczelni pochodzili z różnych stron Polski. Lata wojny wycisnęły na nich silne piętno. Z jej powodu część studentów była o kilka lat starsza niż normalnie, a wielu, podejmując naukę na uczelni, odrabiać musiało równolegle niezawinione przez siebie zaległości w edukacji. W zniszczonym wojną, oswojonym dopiero przez polskich przybyszów mieście pierwsi słuchacze odczuwali brak podstawowych pomocy naukowych: książek, skryptów, papieru, a także stołówki, domu akademickiego

czy stypendiów. Wielu nie dojeżdżało, mieszkało w prowizorycznych warunkach. Studenci wrocławscy uczestniczyli czynnie w odbudowie miasta, w tym oczywiście budynków swoich uczelni.

Studenci, poza uczestnictwem w zajęciach, niemal natychmiast zaczęli zrzeszać się na zasadach znanych im z okresu przedwojennego. Życie samo wymuszało konieczność powołania w pierwszej kolejności organizacji samopomocowej. Jeszcze przed rozpoczęciem wykładów we wrześniu 1945 r. zorganizowała się we Wrocławiu Bratnia Pomoc. Obok „Bratniaka” rozwinął się na znaczną skalę studencki ruch naukowy oraz Akademicki Związek Sportowy. Działalność organizacji ideowo-politycznych była w nowych warunkach bardzo ograniczona. Największe wpływy zyskały tu związane ze Stronnictwem Demokratycznym Związek Młodzieży Demokratycznej, Polska Partia Socjalistyczna i Organizacja Młodzieżowa TUR oraz Akademicki Związek Młodzieży Wiejskiej. Tylko pojedyncze osoby związane były już wtedy z młodzieżówką komunistyczną Związku Walki Młodych czy należały wprost do PPR.

Władze akademickie próbowały, odwołując się do dawnych wzorców apolityczności i autonomii uczelni uniknąć działania na jej terenie organizacji ideowo-politycznych. W czerwcu 1946 r. Senat



Egzaminy wstępne na Uniwersytet Wrocławski, 19 lipca 1982, fot. T. Drankowski/Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Uniwersytetu Wrocławskiego wydał memoriał na temat stowarzyszeń działających na uczelni, w którym wypowiedział się przeciw zalegalizowania Akademickiego Związku Walki Młodych „Życie” (ideowo związanego z PPR). Senatorowie chcieli uchronić szkołę i młodzież przed upolitycznieniem, co oczywiście w nowych warunkach było skazane na niepowodzenie.

Przy tworzeniu organizacji studenckich w pierwszych latach powojennych odwołano się początkowo do rozwiązań prawnych z lat 30. Zgodnie z nimi działalność organizacji miała być uzależniona od decyzji Ministerstwa Oświaty, wydanej po uprzednim wysłuchaniu opinii senatów akademickich. Zaczynający działalność wnosili do senatu podanie o zatwierdzenie statutu podpisanego przez wszystkich założycieli. Do zarejestrowania stowarzyszenia potrzeba było co najmniej 20 osób. W nowych warunkach musiano się pogodzić z pewnymi zmianami. Przed wojną najważniejsza i podstawowa była działalność na poszczególnych wydziałach, po wojnie organizacje działały przede wszystkim na szczeblu ogólnouczelnianym. Jeszcze w grudniu 1945 r. Ministerstwo Oświaty rozesłało do Szkół Wyższych pismo z żądaniem prowadzenia ścisłego rejestru stowarzyszeń na terenie szkół.

Funkcjonowanie ruchu studenckiego w Polsce na zasadach tradycyjnego pluralizmu i inicjatyw oddolnych było stanem przejściowym. Centralizacja życia społecznego i politycznego, jaka się dokonała u schyłku lat 40., miała dotknąć również organizacje młodzieżowe i studenckie. Efektem miało być całkowite zjednoczenie wszystkich organizacji młodzieżowych. Jednakże jeszcze w październiku 1947 r. Biuro Polityczne KC PPR orzekło, że na powstanie jednej organizacji jest za wcześnie, najpierw należy dążyć do uczynienia tego na płaszczyźnie federacji. Jesienią 1946 r. Ministerstwo Oświaty podjęło prace nad nową ustawą regulującą działalność stowarzyszeń akademickich, gdyż od początku 1947 r. odmawiano zatwierdzania statutów powstających kół naukowych oraz zalecono wstrzymanie się z wyborami do Bratniej Pomocy. W czasie wakacji 1947 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego dodało ze swej strony konieczność rejestracji w terenowych oddziałach wszelkiego rodzaju obozów, wycieczek naukowych organizowanych przez władze akademickie i stowarzyszenia studenckie, w tym też koła naukowe. W 1947 r. podjęto pierwszy krok w kierunku centralizacji, został powołany Krajowy Komitet Koordynacyjny Organizacji Studenckich, który w marcu 1948 r. został



Studenckie praktyki robotnicze, wrzesień 1973 r., studenci Politechniki Wrocławskiej, fot. S. Kokurewicz/Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

przekształcony w Federację Polskich Organizacji Studenckich (FPOS).

W dniach 18–19 lipca 1948 r. obradował we Wrocławiu Kongres Jedności Demokratycznych Organizacji Studenckich zakończony powołaniem Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej, autonomicznej przybudówki Związku Młodzieży Polskiej, która – monopolizując aktywność w ruchu młodzieżowym – miała być końcowym efektem centralizacji. Jesienią 1948 r. organizacje powstały we wszystkich wrocławskich uczelniach. Chociaż Związek od samego początku swego istnienia w sposób absolutny podporządkował się PZPR, stając się narzędziem partii komunistycznej na uczelni, to już wkrótce w warunkach przyspieszonej od jesieni 1949 r. stalinizacji kraju uznano, że potrzebna jest kolejna odgórna reorganizacja ruchu studenckiego. Zgodnie z zasadą pełnej centralizacji i unifikacji życia społeczno-politycznego i gospodarczego kraju 18 października 1950 r. władze ZAMP zwróciły się do Rady Naczelnej Związku Młodzieży Polskiej z wnioskiem o przekształcenie organizacji w integralną część związku. W ten sposób organizacje uczelniane wcześniej ZAMP-u, a odtąd ZMP, podporządkowano instancjom terenowym ZMP. Organizacje uczelniane ZMP szybko objęły około 2/3

ogółu studentów uczelni. Oprócz nich w organizacji znaleźli się także młodszy pracownicy uczelni, np. asystenci.

Struktura organizacyjna ZMP pokrywać się miała ze strukturą organizacyjną uczelni. Najmniejszą jednostką organizacyjną była grupa – w wypadku uczelni artystycznych pokrywająca się z rokiem studenckim. Na czele grupy stał sekretarz, wybierany przez jej członków, który odpowiadał za pracę przed władzami organizacji. Na większych uczelniach grupy tworzyły koła wydziałowe, ale na mniejszych były to już od razu koła uczelniane. Zarząd Uczelniany ZMP składał się z wydziałów organizacyjnego, agitacji i propagandy oraz nauki, nadzorujących poszczególne dziedziny aktywności studenckiej. Zarządy Uczelniane podporządkowane były zarządowi dzielnicowemu i miejskiemu oraz wydziałom młodzieży Zarządów Wojewódzkich i Zarządu Głównego organizacji. Wydział organizacyjny kontrolował dyscyplinę studiów, plany pracy, ewidencję członków, składki, sprawy personalne. Wydział agitacji i propagandy nadzorował przyswajanie przedmiotów społeczno-politycznych, przebieg szkolenia ideologicznego, prowadzenie gazetek ściennych, akcji propagandowych, masowych. Wydział nauki czuwał nad wynikami nauczania, dyscypliną



Studenci przed gmachem głównym Uniwersytetu Wrocławskiego, 1964r., fot. T. Drankowski/Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

studiów, aktywnością naukową studentów i asystentów. ZAMP a później ZMP od początku miał być młodzieżówką PZPR. Wstąpienie do ZMP wiązało się z bardzo szczegółowym zbadaniem przeszłości kandydata, który w wypadku „plam” (np. przynależność do AK) w życiorysie musiał złożyć samokrytykę i udowodnić „właściwą świadomość polityczną”, nie tylko poprzez deklaracje, ale również zaangażowanie na rzecz kolektywu, organizacji młodzieżowych.

ZAMP, później ZMP, opiniowały przystępowanie do partii, wyjazdy zagraniczne, obejmowanie stanowisk pracy po studiach itp., podkreślając dobre pochodzenie społeczne, zaangażowanie na rzecz kolektywu studenckiego, wyniki w nauce oraz w akcjach przeprowadzanych przez siebie. Najbardziej aktywni członkowie organizacji młodzieżowych ZAMP angażowani w nieustanne zebrania byli zwalniani z zajęć na mocy instrukcji ministerialnej, o co Zarząd Uczelniany ZMP występował nieraz do władz Uczelni.

W 1950 r. w ramach przekształcenia i pełnej centralizacji ruchu młodzieżowego została rozwiązana „Bratnia Pomoc”, a jej majątek i niektórzy działacze weszli do ogólnouczelnianego Komitetu Organizacyjnego Młodzieży Polskiej, by ostatecznie uformować się jako Zrzeszenie Studentów

Polskich. ZSP miało charakter powszechnego samorządu studenckiego i jako taki choć podporządkowane władzom komunistycznym, było stosunkowo mało, jak na warunki PRL, upolitycznione. W dniu 27 marca 1950 r. odbyło się ostatnie posiedzenie Zarządu Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu, w czasie którego powzięto uchwałę o rozwiązaniu Bratniej Pomocy na uczelni. ZSP podporządkowano również studenckie koła naukowe. Mimo że sama instytucja kół naukowych przetrwała, w następnych latach miały nastąpić szybkie ubezwłasnowolnienie, ideologizacja, infantylizacja oraz faktyczna degradacja studenckiego ruchu naukowego. Nawet po ustaniu po 1956 r. ostrego kursu na upolitycznienie, koła nie odrodziły się, pozostając na marginesie życia studenckiego.

Wprowadzeni stopniowo w stan gorączki ideologicznej aktywiści studenci postulowali wprowadzenie planu kontroli uczestnictwa studentów w zajęciach oraz ich właściwego zachowania i zaangażowania w naukę. Frekwencję miały kontrolować nie tylko władze szkolne, ale również ZMP i ZSP, głównie poprzez swą awangardę – nieformalne grupy aktywistów określane jako „Brygady Lekkiej Kawalerii”. Życie codzienne studentów pierwszej połowy lat 50. wypełniało



Akademia pierwszomajowa 1967 r. – Aula Leopoldina UW, chór studencki/fot. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

rytualne uczestnictwo w nieustannie organizowanych zebraniach i rozmaitych akcjach (czyny, wiece, pochody itd.). Starano się ukształtować młodzież akademicką w duchu komunistycznym.

Od schyłku lat 40. coraz większą wagę przywiązywano do kwestii pochodzenia społecznego studentów. Władze komunistyczne forsowały zwiększenia dostępności do edukacji, także na wyższym poziomie dla młodzieży robotniczej i wiejskiej. Ustrój komunistyczny miał być w swym założeniu emanacją ludowładztwa, a radykalna poprawa warunków życia mas celem i uzasadnieniem rządów PZPR. Nasycenie uczelni dziećmi robotników i chłopów uczynić je miało ośrodkami sympatii dla nowej władzy. Szybko okazało się, że stosowanie polityki preferencji w praktyce nie jest takie proste. Zauważano bowiem, że niedostateczna selekcja wśród młodzieży robotniczej i chłopskiej, przy nieporównanie ostrzejszej wobec większości kandydatów pochodzenia inteligenckiego, powodowała narastanie niepożądanych różnic poziomu studentów. Od 1954 r. władze rozpoczęły wycofywanie się z centralnego ustalania składu socjalnego studentów pierwszego roku i preferowania kandydatów pochodzenia robotniczego i chłopskiego w oderwaniu od wyników egzaminów wstępnych.

Od 1949 r. rozpoczęła się reforma systemu pomocy materialnej dla studiującej młodzieży. Zgodnie z ogólnym kierunkiem przemian w kraju doprowadzono do upaństwowienia i centralizacji funduszy stypendialnych i innych form pomocy materialnej. Zwiększenie dotacji na stypendia pozwoliło zwiększyć ogólną liczbę stypendystów i wysokość poszczególnych dotacji. Dzięki temu ponad 70–80% słuchaczy wrocławskich uczelni, podobnie jak i innych szkół wyższych w kraju, otrzymywało różne formy wsparcia stypendialnego, a przeszło $\frac{3}{4}$ z nich zamieszkiwało w akademiku.

Po 1956 r. wraz ze zmianą sytuacji politycznej w kraju, rządzonym nadal przez komunistów choć w bardziej liberalny sposób, nastąpiła kolejna reorganizacja ruchu studenckiego. Przeszedł on być poddany presji ideowo-politycznej w takim stopniu jak do tej pory i stał się bardziej zróżnicowany. Na uczelniach, także we Wrocławiu, obok uprzywilejowanej, choć kadrowej w swym charakterze młodzieżówki komunistycznej, jaką był Związek Młodzieży Socjalistycznej (ZMS), pojawił się Związek Młodzieży Wiejskiej (ZMW), a na krótko także Związek Młodzieży Demokratycznej (ZMD). Główną rolę odgrywało ZSP, które stało się akceptowanym przez większość młodzieży



Maj 1981, żakina studentcka, zorganizowana przez SZSP, fot. T. Drankowski/Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

akademickiej organizatorem studenckiej aktywności naukowej, samopomocowej, kulturalnej, turystycznej, zarobkowej itp. Do ZSP należało wówczas ponad 90% studentów. Na przełomie lat 60. i 70. działalność na polu wspieranej przez Zrzeszenie kultury studenckiej stała się wręcz alternatywą dla zinstytucjonalizowanej i centralnie sterowanej kultury oficjalnej.

Dążenie do centralizacji w organizacjach młodzieżowych nie było na tyle silne, by stłumić naturalną energię młodzieży, a działalność kulturalna była na tyle ważna, że wspierano ją odpowiednim zapleczem materialnym. Przykładem może być rozwój teatru studenckiego, przeżywający apogeum w latach 60. i na początku 70., który wpisał się w historię teatru tego okresu. Teatr studencki na równi z teatrami profesjonalnymi tworzył wtedy życie teatralne kraju, wprowadzał nowe podejście do adaptacji sztuk, stamtąd płynęły nowe pomysły i idee, realizowane potem przez teatr profesjonalny.

Kultura studencka, która jeszcze w latach 50. była zjawiskiem elitarnym, na przełomie lat 60. i 70. osiągnęła wręcz rozmiary „masowe”. Jeśli w 1958 r. różne formy studenckiego ruchu kulturalnego skupiały w skali kraju łącznie około ledwie kilka tysięcy miłośników sztuki, to w 1968 r. było

ich już około 35 tysięcy. Liczba klubów studenckich wzrosła z 79 w 1957 r. do 405 w 1968 r. W 1958 r. działało 25 studenckich scen teatralnych, w 1970 r. już 128. Masowo odwiedzano dziesiątki powstałych dyskusyjnych klubów filmowych. Tysiące studentów śpiewało w chórach, tańczyło w zespołach tanecznych. Znakomicie działały kluby fotograficzne. Rozkwitała nawet tak elitarną zawsze twórczość poetycka: na konkurs o „Czerwoną Różę” organizowany przez ZSP zgłosiło się 1600 studentów. Ogromną popularnością cieszyły się zespoły muzyczne, kabarety i piosenka studencka.

To wszystko przekładało się na sytuację panującą we Wrocławiu, gdzie około 1960 r. pod patronatem ZSP działało 47 zespołów artystycznych. Najwięcej studenckich grup artystycznych działało między rokiem 1970 a 1975. Do legendy przeszła zwłaszcza działalność Teatru „Kalambur”, Centrum Kultury Akademickiej „Pałacyk”, czasopism „Agora” i „Konfrontacje”. W akademikach nadawane były audycje radiowych rozgłośni studenckich, popularne były Dyskusyjne Kluby Filmowe i wiele innych inicjatyw.

Pomoc materialną ZSP urzeczywistniało poprzez uczestniczenie w rozdziale środków państwowych. Zrzeszenie sprawowało kontrolę nad sferą społecznej pomocy studentom do połowy lat 50., potem

przeszło to w gestię administracji uczelni, choć studenci (przedstawiciele ZSP) uczestniczyli w pracach komisji do tego powołanych. Zrzeszenie brało udział m.in. w rozdziale stypendiów, bonów obiadowych oraz wspieraniu rozwoju zawodowego absolwentów. Pomoc materialną można było otrzymać w praktyce tylko poprzez ZSP. Członkowie zrzeszenia wchodziłi do samorządów domów studenckich. Samorządy te z czasem stały się jednym z organów ZSP. Zrzeszenie organizowało zbiorowy wypoczynek. Na forum uczelnianym organizowano konkretne przedsięwzięcia, np. „akcję otwartych drzwi” dla maturzystów, a także olimpiady przedmiotowe. Po 1956 r. nastąpiło również wyraźne ożywienie AZS.

Kontrola polityczna PZPR nad ZSP okazała się ograniczona, czego dowodem była postawa znacznej części działaczy tej organizacji w czasie protestów młodzieży akademickiej w marcu 1968 r. Dość niespodziewanie w sposób żywiołowy i solidarny wystąpiło przeciwko „władzy ludowej”, także na uczelniach wrocławskich, pierwsze pokolenie studentów znających z własnego doświadczenia tylko realia PRL. Oczywiście trudno traktować ówczesną sytuację na uczelniach w oderwaniu od zaistniałej w całym kraju, m.in. w wyniku narastającej kolejnej fali kryzysu społeczno-ekonomicznego czy walk frakcyjnych w łonie „Przewodniej Siły Narodu”, w czasie których sprokurowano wielką akcję antysemitką.

Studencka rewolta została dość szybko spacyfikowana i zdawało się, że był to tylko zupełny przypadek, incydent, który nie przyniesie żadnych konsekwencji w świadomości i postawach młodzieży akademickiej. Życie studenckie w ciągu niewielu tygodni po wydarzeniach marcowych wróciło na stare koleiny, regulowane przez ZMS, ZMW i ZSP. To wtedy młodzież akademicka pod czujnym nadzorem PZPR, oddając jej wymagane, rytualne hołdy, znalazła ujście dla swoich temperamentów w szeroko rozumianej kulturze studenckiej. Właśnie na przełomie lat 60. i 70. osiągnęła ona swoje apogeum. Wśród pewnej części młodzieży popularność zaczęła zdobywać wówczas także ruch hippisowski.

W 1973 r., w dekadzie rządów gierkowskich nastąpiła następna reorganizacja ruchu

studenckiego. Został on ponownie scentralizowany i poddany ściślejszej kontroli w ramach jednej organizacji studenckiej, jaką stał się Socjalistyczny Związek Studentów Polskich (SZSP). Centralizacja ta była charakterystyczną cechą lat 70. Proces łączenia organizacji studenckich był częścią polityki, która miała doprowadzić do całkowitego zjednoczenia środowisk młodzieżowych na wzór radziecki (Komsomol).

11 kwietnia 1973 r., jako wyraz centralizacji ruchu młodzieżowego, powstała Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, skupiająca początkowo SZSP, Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej, Socjalistyczny Związek Młodzieży Wojskowej, Związek Harcerstwa Polskiego. Wkrótce część z organizacji należących do Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej (poza SZSP i ZHP) utworzyła Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej działający nadal w ramach FSZMP, który liczył ok. 5 mln członków.

Za zjednoczeniem organizacji studenckich opowiadało się około 20–40% studentów i aktyw. Przeciwnicy zjednoczenia występowali zwłaszcza przeciw dalszej ideologizacji, symbolizowanej przez nazwę Socjalistyczny Związek. Twierdzono, że w kraju socjalistycznym takie przymiotniki są niepotrzebne. W ZSP pojawiły się też głosy za luźniejszą federacją. Wiele głosów sceptycznych pojawiło się także w ZMW. Zdecydowanie za zjednoczeniem był ZMS. Dyskusje na temat powołania SZSP były dość szerokie i gorączkowe, choć nie w pełni jawne. Aby uniknąć otwartych sprzeciwów, akcję zjednoczeniową przeprowadzono z zaskoczenia. Większość uczestników krajowych zjazdów ZSP, ZMW i ZMS nie wiedziała o ich finale zaplanowanym przez władze. Zjednoczenie nie usunęło konfliktu, który teraz wyrażał się budową frakcji i wewnętrznymi konfliktami w SZSP. Byli ZSP-owcy oskarżali ZMS-owców o chęć sprowadzenia SZSP do roli przybudówki PZPR, tamci odwdzięczali się oskarżeniami o wykorzystywanie organizacji do osiągnięcia korzyści materialnej.

Zjazd założycielski SZSP ustanowił Deklarację Ideową niepozostawiającą żadnych wątpliwości co do oblicza ideowego organizacji. Jej statut głosił

w tym względzie m.in., że SZSP jest organizacją ideowo-polityczną młodzieży akademickiej, której przewodzi PZPR. Organizacja partyjna starała się kontrolować SZSP i wpływać na młodzież przede wszystkim przez fakt, iż niemal wszystkie funkcje sprawowali w nich studenci – członkowie PZPR. Nowością była przynależność także doktorantów i młodych pracowników naukowo-dydaktycznych do 30 lat. Według statutu organizacja mogła działać na wszystkich właściwie poziomach funkcjonowania szkoły wyższej, tj. od grup ćwiczeniowych, przez instytuty, wydziały, po szczebel centralny uczelni.

Utworzeniu SZSP towarzyszyło znaczące rozbudowanie systemu wsparcia materialnego studentów. Działania te zapewne przyniosły minimalizację i izolację w środowisku odruchów protestu wobec ograniczania autonomii ruchu studenckiego. Sprzyjał temu również wzrost gospodarczy pierwszej połowy lat 70. Nowy system stypendialny pozwolił na objęcie pomocą państwa znacznie większej liczby studentów i wydatnie poprawił ich sytuację, a ponadto wprowadził w życie samorządowy rozdział tej pomocy i stał się czynnikiem mobilizującym studentów do osiągania lepszych wyników w nauce. Powołano również nowy system zbiorowego żywienia oraz rozbudowano opiekę zdrowotną, powołując w większych ośrodkach wielofunkcyjne ośrodki zdrowia. Rozbudowano także bazę mieszkaniową. We Wrocławiu w 1975/76 oddano do użytku około 1200 miejsc w nowych akademikach, choć nie rozwiązało to całkiem problemu studentów zamiejscowych, a także małżeństw studenckich, które musiały poszukiwać kwater prywatnych. Wprowadzono wówczas także studenckie książeczki mieszkaniowe, mające poprawić szanse absolwentów na poprawienie startu w „dorosłym życiu”.

Zachowując przez kilka kolejnych lat monopolistyczną pozycję, SZSP nie zdołało uzyskać popularności ZSP. W środowisku akademickim stopniowo narastało przekonanie o nieefektywności i demoralizacji jego działaczy, a blisko 1/3 studentów nigdy do niego nie przystąpiła.

Rosnącą w drugiej połowie lat 70. krytykę władz komunistycznych w środowisku studenckim najpełniej wyrażał elitarny i nielegalny, choć jawnie

działający Studencki Komitet Solidarności. Mimo prześladowań ze strony władz komunistycznych SKS, także we Wrocławiu, włączył się w działalność rodzącej się opozycji – KSS KOR i ROPCiO. Środowisko wrocławskie SKS tworzyło stosunkowo silną i zwartą, choć nieliczną grupę (maksymalnie 200 osób), która była autorem większości niezależnych inicjatyw na Dolnym Śląsku. Działalność w SKS, która faktycznie zakończyła się w sierpniu 1980 r., była szkołą organizacji i konspiracji. Dzięki niej członkowie Komitetu wzięli czynny udział w tworzeniu w sierpniu 1980 r. Komitetów Strajkowych, uczestniczyli m.in. w strajku w Zajezdni MPK przy ul. Grabiszyńskiej.

Po wybuchu rewolucji „Solidarności” jesienią 1980 r. na uczelniach wrocławskich pojawiło się, podobnie jak na innych uczelniach w kraju, Niezależne Zrzeszenie Studentów (NZS). Mimo problemów z legalizacją szybko stało się ono organizacją liczną, skupiającą w okresie największej aktywności do 20% studentów. Podjęło działania na rzecz przywrócenia podmiotowości środowiska akademickiego i włączyło się aktywnie w nurt przemian w kraju. Nie dysponując większymi środkami finansowymi, pozbawiony własnych struktur biurokratycznych ten studencki sojusznik NSZZ „Solidarność” pozbawił SZSP monopolu na reprezentowanie studentów. Z drugiej strony prowokowany przez władze komunistyczne angażował się w bieżącą działalność polityczną, będąc w stanie zaproponować niewiele konkretnych inicjatyw na rzecz środowiska studenckiego. W latach 1980–1981 w atmosferze swobód wywalczonych przez „Solidarność” pojawiły się na uczelni także inne organizacje studenckie, w tym blisko współpracujący z NZS odrodzony Związek Młodzieży Demokratycznej. Po wprowadzeniu stanu wojennego wszystkie organizacje studenckie zostały przez władze komunistyczne rozwiązane. Niemal do końca lat 80. trwała w środowisku studenckim patowa sytuacja. Szybko umożliwiono wznowienie legalnej działalności lojalnemu wobec władz SZSP, który następnie został ponownie przekształcony w ZSP. Organizacja ta była jednak już tylko swoim własnym cieniem z lat świetności. Mimo, że zmonopolizowała ona środki finansowe (malejące wskutek kryzysu



Studenci przekreślają napis im. B. Bieruta na szyldzie Uniwersytetu Wrocławskiego, fot. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

gospodarczego) na działalność samokształceniową, wypoczynkową, kulturalną, nie była w stanie przyciągnąć do siebie więcej studentów. Trwał wręcz jej środowiskowy bojkot.

Z kolei ponownie nielegalny i działający w podziemiu NZS, dysponując sympatią sporej części studentów, nie był jednocześnie w stanie prowadzić normalnej działalności na ich rzecz. Z konieczności koncentrował się na udziale w podziemnych inicjatywach wydawniczych, przełamujących blokadę informacyjną władz komunistycznych, angażował się w działalność na rzecz pomocy dla więzionych oraz akcje protestacyjne wymierzone w istniejący reżim. Taka aktywność, zagrożona represjami nie mogła jednak objąć większej liczby studentów.

Sytuacja taka powodowała okresowy wzrost popularności niezależnych, ale tolerowanych przez władze form aktywności np. w ramach duszpasterstw akademickich. Na uczelniach wrocławskich w drugiej połowie lat 80. działały także nieformalne studenckie grupy samorządowe wzorowane na uniwersyteckiej „Dwunastce”. Na fali lekkiej liberalizacji drugiej połowy dekady ta grupa niezależnych działaczy podjęła próbę jawnej działalności na rzecz środowiska studenckiego. Coraz bardziej zauważalne stawały się jednak zjawisko

atomizacji życia studenckiego i niechęć do jakiegokolwiek zrzeszania się. Zmiany, jakie dokonały się w Polsce po ustaleniach okrągłostołowych oraz wyborach z czerwca 1989 r., umożliwiły ponowną rejestrację NZS oraz szeregu innych, mniejszych organizacji, a także zaistnienie postulowanego od dawna samorządu studenckiego.

Odrodzenie się jesienią 1989 r. warunków dla pełnego pluralizmu organizacyjnego w ruchu studenckim było jednoznaczne z zamknięciem cyklu zmian, jakie się w nim dokonywały wskutek ewolucji uwarunkowań społeczno-politycznych w Polsce w latach 1945–1989.